


URSZULA ROGÓLSKA
redaktor wydania

W Światowym Dniu Misyjnym częściej niż zwykle pamiętamy o misjonarzach i ich parafianach. Są jednak i takie miejsca w naszej diecezji, gdzie ta pamięć jest stała i codzienna. 22 lata temu ks. Zbigniew Kozioł pojechał z parafii św. Klemesa w Ustroniu na misje do Argentyny. Od tego czasu parafianie ustronscy codziennie odmawiają w jego intencji dziesiątkę Różańca, co miesiąc modlą się za niego podczas specjalnych nabożeństw misyjnych. O argentyńskiej misji i ustronńskiej pamięci – na str. IV–V w tekście „Padre Andreas z Ustronia”.

ZA TYDZIEŃ

- Za przykładem matki Celiny Borzęckiej – o KĘCKIM CZYTANIU BIBLIJ NAJMŁODSZYM
- RELACJA Z UROCZYSTOŚCI 10-lecia koronacji obrazu Matki Bożej Cieszyńskiej

Inauguracja TKCh w Bielsku-Białej

Festiwal chrześcijańskiej kultury

Biskup Tadeusz Rakoczy odprawił 14 października w VII Dzień Papieski Mszę św. w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej, która zainaugurowała XXIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w tym mieście.

– Tradycyjnie już w Dzień Papieski inaugurujemy w Bielsku-Białej Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, bogaty w treść oraz – jak ufamy – owoce – powiedział biskup Tadeusz Rakoczy, przypominając ponad 20-letnią historię tego przedsięwzięcia, zapoczątkowanego przez – jak stwierdził – „ludzi z pierwszej linii apostołatu świeckich”: członków bielskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. – Dziękujemy Bogu za was, za waszą odwagę sprzed dwudziestu lat, gdy inaugurowaliście to ważne przedsięwzięcie w czasach zniewolenia, i za wszystko, czym były te 22 Tygodnie, a zwłaszcza


ARTUR KASPRZYKOWSKI

za to, czym one owocowały – dodał ksiądz biskup. Podkreślił, że także teraz, w odmiennych warunkach, potrzeba przedsięwzięć, które skłaniają do refleksji, czym jest kultura, naród, wiara, religia, a także wolność: – Dzisiaj kultura chrześcijańska powinna pomagać ludziom korzystać z daru wolności odpowiedzialnie i świadomie, by była to prawdziwa wolność dzieci Bożych.

W ramach TKCh w bielskiej Książnicy zaprezentowano papieską wystawę fotografii „Szukałem was, a teraz wy przysłaście do mnie”

Tegoroczny Tydzień Kultury Chrześcijańskiej zorganizowany został pod hasłem, zaczerpniętym z Psalmu 8: „O Panie, czym jest człowiek, że o nim pamiętasz?”. W programie TKCh znalazło się szereg koncertów, prelekcji, spotkań oraz wernisaży wystaw. Zorganizowane one zostały nie tylko w Bielsku-Białej, ale także w Jaworzu i Buczkowicach. **AK**

ŻYWIECKA „STREFA CHWAŁY” DLA JANA PAWŁA II



Jan Paweł II kochał młodych, chciał być z nimi, ufał im. Spotkaliśmy się tu dziś, by sprawić mu radość! – mówił ks. Łukasz Szweda 14 października w MCK w Żywcu, otwierając koncert finałowy 1. Festiwalu Piosenki Religijnej „Strefa Chwały”, przygotowanego przez MCK i parafię Narodzenia NMP. Szesnastu laureatów – z grona 31 kandydatów – wyłoniło jury: ks. Łukasz Szweda, Jarosław Kąkol z zespołu „Małe Kino” i Józef Czekaj, pedagog. Pierwsze miejsca w kategoriach soliści, zespoły profesjonalne i zespoły wokально-instrumentalne dzieci oraz młodzieży i dorosłych przyznano: Kasi Wójcik z Żywca, chórowi szkolnemu z Rychwałdu, Zespołowi Integracyjnemu z Żywca, Gienkowi Żydkowski z Jeleśni, „Po prostu jaśniej” z Cieszyna i „Grupie św. Franciszka” z Jeleśni.

Laureaci I. Festiwalu Piosenki Religijnej „Strefa Chwały”

Papieska sesja Akcji Katolickiej

BIELSKO-BIAŁA. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej oraz stypendyści fundacji „Światło Nadziei” byli organizatorami sesji papieskiej, która odbyła się w przeddzień Dnia Papieskiego. Spotkanie, zorganizowane 13 października w Instytucie Teologicznym im. św. Jana Kantego, rozpoczęła Eucharystia, koncelebrowana w instytutowej kaplicy. Następnie gość sesji, ks. dr Waław Gubała z Papieskiej Akademii Teologicznej wygłosił referat pt. „Współczesne formy zagrożeń życia w świetle nauki Jana Pawła II”. Później zaprezentowany został program artystyczny, oparty na tekstach Jana Pawła II. Przygotowali go stypendyści fundacji „Światło Nadziei”, dzia-



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Papieska sesja zakończyła się modlitwą przed pomnikiem Jana Pawła II

łającej w diecezji bielsko-żywieckiej od 2003 r. Na zakończenie sesji jej uczestnicy modlili się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II i złożyli kwiaty pod papieskim pomnikiem.

Modlitwa ułanów

GRÓŃ JANA PAWŁA II. Ponad 2 tys. osób spotkało się na uroczystej modlitwie w Dniu Papieskim. Eucharystii przewodniczył ks. kan. Jan Goryl z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pietrzykowicach. Przybyli także przedstawiciele Małopolskiej Kawalerii im. 21. Pułku Ułanów Nadwiślańskich. Ułańskie szwadrony wyruszyły z Andrychowa, Sułkowic, Kalwarii Zebrzydowskiej i Jawornika. Jak podkreślali ułani, modlitwa w tym miejscu jest dla nich wiel-

kim przeżyciem. O tym wzruszeniu pielgrzymów świadczyła pokryta kwiatami i zniczami ta część górskiej polany obok kaplicy, gdzie znajduje się pomnik Jana Pawła II i kamienna ścieżka z odbitymi śladami jego stóp.

– Modlitwa była zwieńczeniem tegorocznych spotkań na Groniu, bo dobiega już końca sezon turystyczny – mówi Stefan Jakubowski, opiekun górskiej kaplicy i jej budowniczy.

Nowe kazania

MIKUSZOWICE KRAKOWSKIE. W niedzielę 21 października w kościele św. Barbary odbędzie się promocja nowej książki ks. Eugeniusza Burzyka. To zbiór 244 kazań, zatytułowa-

nych: „Po pierwsze nie nudzić”, formą nawiązujących do wcześniejszego tomu „Krótsze od najkrótszych”. Po każdej Mszy św. można będzie zakupić książkę i otrzymać dedykację autora.

90 lat po objawieniach w Fatimie

RYCHWAŁD. Tegoroczny cykl nabożeństw fatimskich w Rychwałdzie zakończyło czuwanie odprawione 13 października, w 90. rocznicę ostatniego objawienia w Fatimie. Chłód nie odstraszył pielgrzymów, którzy przybyli nie tylko z Żywiecczyny, ale także z Cieszyna, ze Śląska i z Legnicy.

Gwardian i kustosz sanktuarium o. Radosław Kramarski. Za szczególnie budujący uważa fakt, iż w nabożeństwie uczestniczy duża liczba dzieci i ludzi w wieku 20–30 lat. Ostatniemu czuwaniu fatimskiemu przewodniczył krakowski prowincjał franciszkanów o. Kazimierz Malinowski.

„Papieskie” rekolekcje w Pietrzykowicach

PIETRZYKOWICE. Imię Jana Pawła II nosi szkoła podstawowa w Pietrzykowicach. Imię to społeczność szkolna wybrała w demokratycznym głosowaniu. Początek nowego roku szkolnego był dla najmłodszych pietrzykowiec okazją do udziału w zajęciach lekcyjnych oraz konkursach plastycznych, literackich i artystycznych, dedykowanych Janowi Pawłowi II. Przedsięwzięcie miało charakter swoistych misji papieskich, bowiem angażowali się w nie nie tylko uczniowie, ale także ich rodzice i dziadkowie. Uroczystość 11 października rozpoczęła Msza św. w kościele parafialnym. Przewodniczący



KS. JACEK M. PEDZIWIATR

Szkoła Podstawowa w Pietrzykowicach nosi odtąd imię Jana Pawła II

jej biskup Tadeusz Rakoczy poświęcił sztandar oraz tablicę pamiątkową przy wejściu do szkoły.

SALOS w hołdzie dla JP2

OŚWIĘCIM ZASOLE. Wystawą prac artystycznych, modlitwą oraz rozgrywkami sportowymi zaznaczyło tegoroczne obchody Dnia Papieskiego salezjańskie stowarzyszenie SALOS w parafii Miłosierdzia Bożego w Oświęcimiu na Zasolu. 14 października i przez cały kolejny tydzień w podziemiach tutejszej kościoła można oglądać wystawę prac artystów – seniorów, skupionych w działającej w tutejszej parafii Akademii Sztuk Przeróżnych przy Salezjańskim

Centrum Dorosłych. Po południu na stadionie MOSiR rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie. Na boisku zmierzyło się osiem drużyn. Grali policjanci, strażacy i młodzież. W przerwie w szranki stanęli druhowie z oświęcimskiego Bractwa Rycerskiego. Swe umiejętności zaprezentowali także ratownicy Służby Maltańskiej i Straży Pożarnej. Spotkanie na boisku zakończyła modlitwa o rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy Jana Pawła II.

Biała wstążka na sztandarze

BIELSKO-BIAŁA KOMOROWICE. Biała wstążka pojawiła się na sztandarze Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bielsku-Białej Komorowicach. Pamiątkę symbolu, który towarzyszył Polakom w dniach, kiedy Jan Paweł II odchodził do domu Ojca, bielscy gimnazjaliści przywieźli ze spotkania rodziny szkół papieskich, które odbyło się na Jasnej Górze. 12 października uczestniczyli w Mszy św., w kościele parafialnym. Mszę św., koncelebrowaną przez księży katechetów papieskiego gimnazjum, odprawił także ks. infułat Leon Rosłonec – najstarszy kapłan pracujący

w Stanach Zjednoczonych, w diecezji Grand Rapids – miejscowość ta jest miastem siostrzanym dla Bielska-Białej. Ks. Infułat w tym dniu obchodził 80. urodziny. Jako reprezentant pokolenia JP 2 życzył młodzieży, by była na wzór swojego patrona żywym świadkiem Chrystusa.

Dekoracja sztandaru papieskiego gimnazjum odznaką białej wstążki



KS. JACEK M. PEDZIWIATR

Nowy plac zabaw w Milówce

Radośniej w „Promyku”

Z inicjatywy pracowników milowieckiego oddziału SKOK Stefczyka ulokowany w sąsiedztwie placówki ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych „Promyk” otrzymał nowy, kolorowy i dostępny dla dzieci poruszających się na wózkach placyk zabaw.

Milowieckie Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk” działa od 1996 r. Ono też było inicjatorem powstania Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego „Promyk”, w którym niepełnosprawne dzieci i młodzież z upośledzeniem – od umiarkowanego do głębokiego – mogą uczyć się i korzystać z zajęć rehabilitacyjnych. Są tu dowożone bezpłatnie z domów i odwożone po zajęciach. Na miejscu mają do dyspozycji salę gimnastyczną wyposażoną w sprzęt rehabilitacyjny, salę relaksacyjną, sale do zajęć terapeutycznych. W czasie wakacji organizowane są dla nich turnusy rehabilitacyjne. Brakowało odpowiednio wyposażonego miejsca do zabaw na świeżym powietrzu.

– Obecnie pod opieką ośrodka pozostaje 24 dzieci, głównie z okolicznych gmin: Węgierskiej Góry, Milówki, Rajczy, Ujsoł, a także z Istebnej i Koniakowa – mówi prezes stowarzyszenia, Józef Kocoń. – Większość bieżących

kosztów pokrywana jest od kilku lat z subwencji, ale na pozostałe potrzeby szukamy sponsorów, o których ostatnio jest coraz trudniej, więc tym bardziej cieszymy się, kiedy znajdzie się ktoś, gotów wesprzeć naszą działalność.

W gronie przyjaciół

Wśród sprzymierzeńców „Promyka” jest parafia Wniebowzięcia NMP w Milówce: ośrodek korzysta z parafialnych pomieszczeń i terenu. – Dzięki temu dzieje się w nich wiele dobra. Cieszy nas każda ich radość – przyznaje ks. prał. Józef Nęcza, proboszcz i dziekan z Milówki.

– Dla nas ważny jest każdy przyjazny gest – mówi Anna Kania, dyrektor do spraw edukacyjnych w ośrodku „Promyk” – Mamy też dobrą współpracę ze środowiskiem szkolnym w Milówce, zwłaszcza z Gimnazjum, którego uczniowie regularnie prowadzą zajęcia artystyczne.

Dzięki nowemu placykowi zabaw łatwiej będzie prowadzić ćwiczenia ruchowe, rozwijać sprawność motoryczną dzieci.

– Od kilku lat, jako organizacja non profit, przeznaczamy wypracowany zysk nie tylko na poprawę jakości usług, ale także na działania charytatywne na rzecz lokalnych społeczności. Pomagamy 26 domom dziecka, szkołom, systematycznie współpracujemy ze stowarzyszeniami, które służą dzieciom. Tym razem postanowiliśmy pomóc „Promykowi” – mówi Ryszard Czerwonka, wiceprezes zarządu SKOK Stefczyka.

– Myślę, że w miarę możliwości jeszcze nieraz będziemy współdziałać – dodaje Paweł Tytus, dyrektor regionu południowego SKOK Stefczyka, inicjator akcji w Milówce. Jak podkreśla, ważne jest nie tylko przekazanie środków, ale także osobiste zaangażowanie pracowników z różnych stron Polski, którzy przyjechali pomóc w urzędzeniu placu. A oni sami, sadząc drzewka, przekazane przez nadleśnictwo, przypominali znaną prawdę: to wielka radość, kiedy można pomagać innym... **TM**



Nowy placyk spodobał się dzieciom z „Promyka”

ALINA ŚWIEŻYSOBEŁ

Peregrynacja relikwii w Beskidach

Św. Dominik w Szczyrku

W niedzielę 21 października kończy się peregrynacja relikwii św. Dominika Savio w Oświęcimiu.

Stąd odwiedzą one salezjańskie placówki na Podhalu – w Skale i Witowie. W Beskidy – do Szczyrku – św. Dominik Savio zawita ponownie 23 października.

O 16.30 spodziewany jest przyjazd relikwii do sanktuarium maryjnego w Szczyrku na Górze. Na Mszę św. inauguracyjną czuwanie modlitwne zaproszeni są przede wszystkim ministranci i lektorzy. O 18.00 rozpocznie się nabożeństwo maryjne, godzinę później – czuwanie młodzieży. O 21.00 Apel Jasnogórski rozpocznie czuwanie matek brzemiennych oraz rodzin mających problemy z dietnością połączone z wręczeniem szkaplerza św. Dominika Savio.

W środę 24 października księża salezjanie zapraszają na Msze św. o 7.30 i 9.30. O 11.00 zaplanowano Różaniec w intencji rodzin. W samo południe zostanie odprawiona Msza św. na zakończenie nawiedzenia. O 13.30 relikwie zostaną przewiezione do Krakowa. Stąd wrócą do Turynu, gdzie mają swoje stałe miejsce.

Msze św. we wtorek o 21.00 i w środę o 12.00 transmitować



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Obraz św. Dominika Savio z Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu

będzie Radio Anioł Beskidów 90,2 FM.

Nawiedzenie relikwii św. Dominika Savio wpisuje się w cykl spotkań modlitwnych, poprzez które salezjańskie sanktuarium w Szczyrku przygotowuje się do uwieńczenia czczonego tutaj wizerunku Matki Bożej koronami papieskimi. Uroczystość odbędzie się we wrześniu przyszłego roku. Ojciec św. Benedykt XVI wydał już dokument, zezwalający na koronację.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Kantyki z Ewangelii wg św. Łukasza

W dominikańskiej szkole

Ojcowie dominikanie z Korbiewa serdecznie zapraszają na kolejne spotkanie rekolekcyjne w „Szkole Modlitwy”.

Tym razem temat będzie dotyczył modlitwy liturgicznej: Kantyki z Ewangelii wg św. Łukasza. Rekolekcje odbędą się od 9 do 11 listopada. Rozpoczną się w piątek o godz. 18.00 i skończą

obiadem w niedzielę, o godz. 13.10. W czasie rekolekcji będzie można skorzystać z sakramentu pojednania i kierownictwa duchowego.

Szczegółowe informacje na temat cyklu „Szkola Modlitwy”, prowadzonego przez dominikanów z Korbiewa znajdują się na stronie internetowej: www.rekolekcje.dominikanie.pl.

Choć ks. Zbigniew Koziół
jest teraz daleko,
aż w Argentynie,
jego rodacy z Ustronia
duchowo są przy nim
i pamiętają o nim
codziennie. Podczas
tegorocznego Tygodnia
Misyjnego jego pracę
misyjną przybliżą
wszystkim jeszcze
bardziej

tekst

BARBARA LANGHAMMER

Parafia św. Klemensa w Ustroniu postanowiła tegoroczny Tydzień Misyjny poświęcić swojemu rodakowi – ks. Zbigniewowi Koziółowi. W Niedzielę Misyjną zostanie otwarta wystawa, na której zgromadzono zdjęcia i pamiątki ukazujące argentyńskie zwyczaje, obrzędy, tradycje. Zostanie także pokazana prezentacja, przedstawiająca życie codzienne misjonarza. Kilka eksponatów i film udostępnił rodzice ks. Ireneusza Klichego, który także pracuje w Argentynie. Niedzielne nabożeństwo różańcowe poprowadzą Dzieci Maryi, które przygotowują specjalne rozważania.

W Chaco

Prowincja Chaco leży w północno-zachodniej części Argentyny. Jej obszar to ok. 100 tys. kmkw., zamieszkałych przez około miliona mieszkańców (głównie Kreolów i Metysoów oraz Indian ze szczepów Wichi i Toba). Prowincja należy do najuboższych w kraju.

W parafii Nuestra Senora del Valle w Castelli, gdzie proboszczem jest właśnie ks. Zbigniew Koziół – przez Indian nazywa-

ny padre Andreas (ze względu na trudności z wymówieniem przez miejscowych imienia Zbigniew, używa swojego drugiego imienia) – oprócz wspomnianego już ks. Ireneusza pracuje także ks. José Luis Steeman.

Najbardziej oddalone terytory misyjne dzieli od Castelli blisko 300 km. Wszystkie ośrodki misyjne (ok. 80 kaplic) są połączone z Castelli siecią leśnych dróg, bardzo trudno dostępnych w porze deszczowej.

Zbyszek z Ustronia

Pamięć o ks. Zbyszku nie jest okazjonalna. Parafianie ustronscy modlą się w jego intencji, codziennie odmawiając dziesiątek Różańca przed raną Mszą św., także podczas nabożeństw misyjnych w ostatnią niedzielę miesiąca i, jak wielu mówi, codziennie prywatnie wspominając rodaka.

Co dwa lata dzieci, które katechizuje siostra Aneta, przygotowują drobne dary – budynie, galaretki, słodczyce itp. – dla rówieśników z Chaco oraz ofiarują po jednym groszu na opłacenie paczek.

Także ks. Zbigniew ma w swoim sercu mieszkańców Ustronia. Tu, w kościele św. Klemensa, został ochrzczony, tu przyjął po raz pierwszy Komunię św. i sakrament bierzowania. Sakrament kapłaństwa otrzymał 7 kwietnia 1980 r. z rąk biskupa Herberta Bednorza w katowickiej katedrze. Pierwsze lata posługi duszpasterskiej związane były z parafiami św. Józefa w Katowicach-Załężu i św. Mikołaja w Lublińcu. A potem już były misje...

Padre z Chaco

Ks. Zbigniew 24 maja 2005 r., podczas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej w Ustroniu,

Padre And



ARCHIWUM RODZINNE

dziękował Panu Bogu za 50 lat życia, 25 lat kapłaństwa i 20 lat misyjnej posługi w Chaco. Zapytany wtedy o słusność wyboru drogi życiowej, odpowiedział, że na początku zawsze jest trudno. Ale wiedział, że jest tam ludziom potrzebny, a także to, że nie on wybrał, ale wybrał go Bóg i dla Niego warto było.

Chociaż nie od razu to rozumiał. Wydawało się, że wszystko jest tak samo ważne i potrzebne: nowa droga, szkoła, bardziej wygodne i łatwiejsze w utrzymaniu czystości i higieny domki mieszkalne, stołówka dla dzieci szkolnych, odwiedzanie rodzin z błogosławieństwem ich chat, a także równolegle prowadzone katechezy, celebracje Słowa Bożego.

Po kilku latach uświadomił sobie, że to, co najbardziej pamiętają mieszkańcy, to chwile odwiedzania ich rodzin. Przyjęcie poczęstunku tradycyjnym

**Ks. Zbigniew
wśród swoich
parafian z Chaco**

„mate”, przekazywanym jak fajka pokoju z ust do ust. Przebywanie z ludźmi. Wysłuchanie ich żalów i trosk.

Choć są oszczędni w słowach, dla nieznajomych nieufni, dopiero po dłuższym czasie ich wyciszony głos nabiera barwy otwartości, zaufania, wdzięczności, że biały człowiek nie pogardził ich progami. W sercach tych ludzi najbardziej wryło się nie tyle to, co się dla nich wybudowało, ile każdy gest, chwila wyrażająca akceptację, zrozumienie, ukochanie ich takimi, jakimi są, bez oczekiwaniami czegoś w zamian.

Misjonarz gospodarz

Ks. Zbigniew corocznie z okazji Tygodnia Misyjnego pisze do swojej rodzinnej parafii list. Ostatnio wielkim problemem, na który zwrócił uwagę, jest brak wody pitnej w wielu rejonach północnych jego misji, która należy do najbardziej

ozioł od ponad 22 lat pracuje w Argentynie

reas z Ustronia



więcej troski, czystości w zagrodach, źródła wody, więc jeszcze wielu nie chce lub nie jest w stanie podjąć się tej hodowli.

Wspomina także o rozpoczętej wspólnie z Caritas budowanej wspólnie z Caritas budo- wie schroniska dla przybywają- cych do miasta z dalekich wio- sek północy ze swoimi chorymi do szpitala miejskiego, czy w jakiegokolwiek innej potrzebie.

Wśród projektów promują- cych bardziej godne życie In- dian Wichi, najbardziej cieszy pierwsza w regionie dwuję- zyczna szkoła, która pozwa- la zdobyć podstawowe wy- kształcenie nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także doro- słym, którzy nigdy nie mieli ta- kiej możliwości. Nie rozumie- jąc nauczyciela w hiszpańsko- języcznej szkole, trudno im by- ło przebrnąć przez najniższe klasy – zniechęcali się szybko i porzucali naukę.

zacofanych ekonomicznie, kul- turowo, zdrowotnie terenów w Argentynie. Studnie czy głębi- nowe wiercenia dostarczają wo- dy bardzo zasolonej, a w wielu miejscach na dodatek o dużej zawartości arsenu. Uwidacznia się to w zniszczonym wcześniej uzębieniu młodych mieszkań- ców i częstych problemach żo- łądkowych. Oczywiście to także konsekwencja złego odżywia- nia, braku witamin, higieny.

Gruźlica i inne choroby płuc, skóry także zbierają plony w in- diańskich rodzinach. Śmiertel- ność dzieci jest ciągle wyso- ka. Nierzadko spotyka się przy sztucznych jeziorkach wod- nych, w lasach, zaspokajających pragnienie ludzi z jednej i zwier- rzęta domowe z drugiej strony.

Bardzo cieszy naszego mi- sjonarza fakt, iż od kilku lat kil- kadziesiąt rodzin szczerpu Wi- chi z powodzeniem zajmuje się pszczelarstwem. Powoli też po- stępują projekty hodowli ulep- szonej rasy kóz. Lepsza rasa to więcej mięsa, ale wymaga też

Warto wspomnieć, że dziś ponad 160 rodzin indiańskich posiada, zamiast lepianki z pa- tyków i błota, jednoizbowy do- mek z cegieł, pokryty blachą, zamiast słomy posklejanej gli- ną, co było siedliskiem insek- tów, a te z kolei, źródłem wielu chorób. Obok domków buduje się też podziemne zbiorniki na wodę deszczową – jedyne źró- dło słodkiej wody.

W 2004 roku w Niedzie- łą Misyjną Jan Paweł II po- wiedział m.in., iż trzeba skoń- czyć z praktyką pozwalającą połowie ludzkości żyć kosz- tem drugiej połowy – misje są rzecznikiem równości szans dla wszystkich. Misyjne zaan- gażowanie Kościoła jest sprzą- wą niecierpiącą zwłoki. Misja jest jeszcze daleka od urzeczy- wistnienia i dlatego też powin- niśmy zaangażować w jej służ- bie wszystkie nasze siły.

*Współpraca
ks. Jacek M. Pędziwiatr,
Urszula Rogólska*

NIE TYLKO OD ŚWIĘTA

Ks. KAN. ANTONI SAPOTA,
PROBOSZCZ PARAFII ŚW. KLEMENSA W USTRONIU

– Kontakty parafii z ks. Zbigniewem są bardzo ży- we obustronnie – i nie tylko okazjonalne. To codzien- na modlitwa różańcowa, modlitwa w intencji misji w każdą ostatnią niedzielę, kolekta zbierana na potrze- by parafii ks. Zbyszka. Rozdajemy także ulotki z nu- merem konta, na które można wpłacać ofiary na rzecz jego misji.



Ks. Zbyszek, kiedy tylko może, przysyła nam drogą e-mailową ko- rrespondencję z Argentyny. Na każdą Niedzielę Misyjną dostajemy od niego specjalny list pasterski. Właśnie kilka dni temu odebra- łem przesyłkę od ks. Zbyszka – przysłał nam wyroby tamtejszego rękodzieła, opisując każdy z nich. Będzie je można również zoba- czyć na naszej wystawie.

Kościół powszechny jest misyjny. A Ustroń to miasto bardzo otwarte na innych ludzi, inne kultury. Tym bardziej więc parafianie ks. Zbyszka, choć mieszkają daleko, są nam bliscy.

JAK RODZINA MOŻE POMÓC MISJOM?

Odpowiedzi na to pytanie będą szukać uczestnicy sesji, zorganizowanej przez Diecezjalne Dzieło Misyjne i Radio Anioł Beskidów w sobotę 27 paź- dziernika w Bielsku-Białej Komorowicach.

Sesję rozpocznie Msza św. radiowa o godz. 8.15 w kościele św. Jana Chrzciciela w Komorowicach. Po niej w domu parafialnym odbędzie się spotkanie, podczas którego w sprawie misji wypowiedzą się m. in. ks. dr Czesław Noworolnik – sekretarz Komisji Misyjnej Episkopatu Polski, o. dr Dyzdź Gogola – adiunkt PAT w Krakowie oraz ks. Andrzej Zajac – by- ły misjonarz w Tanzanii.

Na misjach pracuje 60 księży, siostr zakonnych i osób świeckich, pochodzą- cych z diecezji bielsko-żywieckiej. Kolejnych czworo rozpoczęło posługę apo- stolską w Boliwii, Chile i Kazachstanie w tym roku. Ich posługa jest możliwa głównie dzięki wsparciu materialnemu i duchowemu środowisk – rodzin i pa- rafii – z których pochodzą.

– Październikowa sesja misyjna stawia sobie za cel powołanie do życia Misyjnej Unii Rodzin – mówi ks. Stanisław Budziak, diecezjalny opiekun Dzieła Misyjnego. Natomiast odpowiedzialna za Diecezjalny Wolontariat Misyjny Izabela Karasińska wyjaśnia, że Unia będzie miała za cel zaangażowanie nie tylko pojedynczych osób, ale całych rodzin we wspólną modli- twę za misjonarzy.

Powołanie do życia Unii Misyjnej Rodzin stanowiąc będzie owoc 15-lecia istnienia diecezji oraz obchodzonego od 21 do 27 października Tygodnia Misyjnego.

Katyńskie lekcje ze świadkiem

Cisza w klasie

Takiej ciszy, jaka panuje podczas szkolnych spotkań z Zofią Lamers, nie ma nawet w czasie lekcji chemii czy matematyki.

– To autentyczny świadek. Tacy ludzie będą zawsze autorytetami dla młodych – mówią nauczyciele o pani Zofii, córce oficera zamordowanego w Katyniu.

Od lat mieszkająca w Bielsku-Białej Zofia Lamers, córka Ignacego Deca, przedwojennego oficera i dyrektora szkoły w Rzeszowie, odwiedza uczniów szkół podstawowych, średnich i gimnazjów, przybliżając im tragiczne losy polskich oficerów wziętych do niewoli po radzieckiej agresji 17 września 1939 roku, którzy zostali zamordowani wiosną 1940 roku w Katyniu, Miednoje i Charkowie. O tej prawdzie, o której przez lata komunizmu nie można było mówić w szkołach, dziś już bez przeszkód mogą opowiadać uczniom nauczyciele. Ale spotkania z przedstawicielką Rodzin Katyńskich stają się dla nich szczególną lekcją świadectwa.

– Ojciec Święty Jan Paweł II w 1997 roku w Poznaniu wzywał, by pamiętać o męczennikach, o świadkach Chrystusa, którzy w XX wieku oddali swoje życie za wiarę i wierność Ewangelii. Czuję szczególne zobowiązanie do mówienia o prawdzie Katynia... – mówi Zofia Lamers. Odkąd na ekrany kin wszedł film „Katyń” Andrzeja Wajdy, pani Zofia nie-



WIOLETTA LAKOMIEC

mal codziennie odwiedza uczniów innej szkoły, mówiąc o tym, co przeżywała ona – jako kilkulatnia dziewczynka, potem studentka, mama, żona i pedagog – o tym, co czuły jej mama i siostry – rodzina zamordowanego oficera.

– Z czym ci się kojarzy słowo Katyń? – pyta pani Zofia na spotkaniu w bielskim Gimnazjum nr 1, gdzie zaprosiła ją polonistka Lucyna Moczek.

Zofia Lamers podczas katyńskiej lekcji w bielskim Gimnazjum nr 1

Te szczególne lekcje zawsze zaczyna w ten sam sposób – od kilkunastu lat. Młodym nazwa już nie jest obca – mówią o zbrodni na oficerach, o ukrywanej przez lata prawdzie. Pani Zofia prezentuje im film „Zbrodnia katyńska”, który pokazuje tło historyczne wydarzeń. Po filmie wyjmuje czarno-białą fotografię oficera w mundurze. To jej tato. Zdjęcie wykonano we wrześniu 1939 r. Takim tatę zapamiętała. Nigdy więcej go nie zobaczyła...

Kiedy na lekcji odczytuje bardzo osobiste listy, jaki z niewoli napisał tato do mamy, nawet największe szkolne łobuzy słuchają w przejmującej ciszy. Z rąk do rąk przekazują sobie listy, dokumenty, numer gazety, z której jej rodzina dowiedziała się o losie ojca... Gimnazjaliści wertują album, prezentujący zamordowanych oficerów, odznaczonych Krzyżem Kawalerskim Virtuti Militari. Rozpoczyna się rozmowa o honorze, o patriotyzmie. Patetyczne słowa nabierają rzeczywistego wymiaru.

– Po spotkaniu z panią Zofią uczniowie niemal na każdej lekcji chcieli rozmawiać o tym, co się wydarzyło, o poświęceniu, o oddawaniu życia za wartości, o których dziś mało się mówi tak na serio... To świadectwo autentycznie ich poruszyło.

Wierzmy, że na film pójdą odpowiednio przygotowani – mówią nauczyciele z Gimnazjum nr 1.

URSZULA ROGÓLSKA

Hałcnowski Dzień Sportu

Tłumy na parafiadzie

Już po raz dziesiąty Parafialno-Szkolny Klub Sportowy „Beskidy” z Bielska-Białej Hałcnowa zorganizował rozgrywki sportowe, wieńczące cykl szkolnych eliminacji.

Impreza ta, nazywana oficjalnie Hałcnowski Dzień Sportu i Rekreacji, zgromadziła blisko czterystu uczestników – dzieci i młodzież z całego Hałcnowa. Nie zabrakło też specjalnych gości. Wśród nich z największym entuzjazmem młodzi sportowcy powitali Mariana Kasprzyka, mistrza olimpijskiego w boksie z Tokio, świętującego tego właśnie dnia swe 68. urodziny.

Sportowe zmagania poprzedziła modlitwa, poprowadzona przez ks. Tomasza Związka. Zaraz potem księża wybiegli na murawę, by zagrać mecz piłki nożnej przeciwko drużynie druhow z hałcnowskiej jednostki OSP. To spotkanie zakończyło się wynikiem 5 do 1

na korzyść kapłanów. Nie mniej emocji wywołał mecz siatkówki, w którym rodzice dzieci z niepublicznego przedszkola zmierzyli się z... siostrami serafitkami. Zwyciężyła drużyna w habitach!

Po tych dwóch niezwykłych spotkaniach rozpoczęły się już parafiadowe rozgrywki. Program imprezy obejmował takie dyscypliny, jak siatkówka, piłka nożna, koszykówka, biegi przełajowe, rodzinne biegi sztafetowe, tenis stołowy i badminton. Wszystko to w rozbiciu na grupy wiekowe, więc zabawa trwała sporo czasu i każdy mógł znaleźć swoją dyscyplinę.

Przy organizacji rozgrywek i obsłudze gości w czasie parafiady działacze klubu „Beskidy” wspomagały uczennice miejscowego gimnazjum oraz panie z pa-

Specjalny gość spotkania Marian Kasprzyk wśród uczestników hałcnowskiej parafiady

rafialnego oddziału Akcji Katolickiej, członkowie Służby Maltańskiej i druhowie hałcnowskiej OSP.

– Było to bardzo udane spotkanie. Dopisała pogoda i uczestnicy, a przede wszystkim humory. Rywalizacja nie psuła nikomu dobrej zabawy – podkreśla Stefan Zuber, prezes PSKS „Beskidy”, dziękując wszystkim współorganizatorom, uczestnikom oraz sponsorom hałcnowskiego święta sportu.

AK



PSKS „BESKIDY”

Kandydaci do Medalu Pro Consecratione Mundi

Dobro dla świata

Akcja Katolicka Diecezji Bielsko-Żywieckiej po raz kolejny wręczy w tym roku Medal Pro Consecratione Mundi, który otrzymują osoby szczególnie zaangażowane w promocję dobra w życiu religijnym i społecznym.

W gronie zgłoszonych w tym roku do nagrody znaleźli się przedstawiciele duszpasterzy i osób świeckich, szczególnie zaangażowani w służbę dobru. Poniżej prezentujemy tegorocznych kandydatów do medalu:

ZDZISŁAW GREFFLING

Członek założyciel Klubu Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej. W czasie stanu wojennego był organizatorem Biskupiego Komitetu Pomocy Uwięzionym i Internowanym. Jest również prezesem bielskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

WANDA KORZENIOWSKA

Współorganizatorka życia religijnego i pielgrzymkowego parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej. Potrafi zebrać wokół siebie grono osób,

z pomocą których każde powierzone jej przedsięwzięcie solidnie przeprowadza do końca.

KSIĄDZ KANONIK
LUDWIK LASOTA

Przez ostatnie ćwierć wieku był proboszczem wspólnoty Chrystusa Króla Wszechświata w Chybiu. W czasie jego pastersowania z parafii wyszło czterech neoprezbiterów i kilka sióstr zakonnych. Za sprawą znajdującego się w parafii obrazu Matki Bożej Gołyskiej od 2000 r. kościół parafialny podniesiono do rangi sanktuarium lokalnego. Jego troska o ludzi ubogich między innymi przybrała formę dotowania posiłków dla dzieci i młodzieży oraz sobotnich wyjazdów wakacyjnych, organizowanych przez POAK.

HENRYK PASKO

Inicjator powstania POAK przy parafii św. Andrzeja Apostoła w Gilowicach i jej pierw-

szy prezes, także prezes Parafialnego Klubu Sportowego „Olimpijczyk. Ważne miejsce w jego działalności zajmuje praca z osobami niepełnosprawnymi.

KSIĄDZ PRAŁAT
ANDRZEJ RDEST

Proboszcz parafii św. Elżbiety w Cieszynie. Za jego staraniem wybudowano dom parafialny dla potrzeb zespołu teatralnego, chóru, POAK, zajęć dla dzieci, systematycznie przeprowadzana jest renowacja dóbr kulturalnych architektury sakralnej; osoby potrzebujące są otoczone opieką aktywnego zespołu charytatywnego. Współpracuje z zakonem sióstr elżbietanek w Cieszynie.

JAN SKROLECKI

Pierwszy prezes Parafialnego Oddziału AK w Mikuszowicach Krakowskich. Czynnym uczestniczy w życiu liturgicznym parafii, w szczególności jako szafarz Najświętszego Sakramentu. Od

sześciu lat jest zaangażowany w organizację pielgrzymek do sanktuariów maryjnych i miejsc związanych z walkami o niepodległość naszej Ojczyzny.

KSIĄDZ KANONIK JÓZEF ŚWIECICKI

Proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Oświęcimiu Brzezince. Troską o sprawę parafii, życzliwością i serdecznością wzbudza zaufanie parafian. Uznawany za osobę wsłuchaną w ich problemy, zawsze gotowy do pomocy.

HALINA TWARDOWSKA

Współzałożycielka i pierwszy prezes POAK w parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Łodygowicach. Podejmowała pracę w zarządzie Diecezjalnego i Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej. Podczas I Zjazdu AK w Poznaniu otrzymała zadanie wprowadzenia do dyskusji pt. „Rodzina – pierwsze pole ewangelizacji AK”. Pod jej przewodnictwem Akcja Katolicka organizowała łodygowicki „Bieg Naszego Czasu”.

Laureat medalu zostanie ogłoszony podczas dorocznego święta Akcji Katolickiej, w uroczystość Chrystusa Króla. **IM**

Z modlitwą o beatyfikację Jana Pawła II

Złot Żywczaków na Krowiarkach

41. Złot Żywczaków odbył się na Krowiarkach. Spotkanie zakończyło tegoroczny sezon turystyczny.

Blisko pół tysiąca turystów uczestniczyło we Mszy świętej odprawionej przez ks. kan. Jana Goryla, proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa z Pietrzykowic. Większość z nich, korzystając ze słonecznej pogody, wybrała się na ostatnią w tym sezonie turystycznym wycieczkę na szczyt Babiej Góry.

Tradycyjna Mszę św. w ramach Złotu Żywczaków od-

prawiano zazwyczaj na Markowych Szczawinach. Tym razem, ze względu na przebudowę znajdującego się tam schroniska, na miejsce modlitwy wybrano Przełęcz Lipnicką, popularnie zwaną Krowiarkami.

Podczas Mszy św. turyści z Żywiecczyny modlili się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Na Krowiarkach są dwie tablice upamiętniające jego osobę. Pierwsza przypomina, że w 1938 roku student Karol Wojtyła pracował tutaj w ramach junackiego hufca pracy, budując drogę z Zawoi do Zubrzyicy przez Krowiarki. Kolej-

na tablica upamiętnia zakończenie ostatniej górskiej wycieczki kardynała Karola Wojtyły przed wyborem na Stolicę Piotrową. Wycieczka ta odbyła się 9 września 1978 roku.

Babiogórskie spotkania Żywczaków mają wieloletnią tradycję. Organizuje je Babiogórski Oddział PTTK w Żywcu. Ten należący do najstarszych jednostek PTTK oddział ma już 102 lata. Zrzesza ponad 400 członków. Ma pod swoją opieką 580 kilometrów szlaków górskich oraz 80 kilometrów szlaków narciarskich.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

NA ANIELSKIEJ FALI
90,2 FM

Radio i TV Anioł Beskidów,

ul. św. Jana,
Chrzyciela 14,
43-346

Bielsko-Biała,
tel. 033 821 20 00,

nr konta bankowego:

35 1020 1390 0000

6002 0168 0446,

www.aniolbeskidow.pl,

e-mail: radio@diecezja.bielsko.pl.

„Gość Niedzielny”
w „Aniele Beskidów”
– w każdą sobotę o 9.00
i 19.00.



PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA
 Oddział Akcji Katolickiej w parafii św. Michała Archanioła w Wilkowicach

Na dwóch skrzydłach

– Pożyteczne zorganizowanie wolnego czasu najmłodszym – to będzie nasze zadanie numer jeden – pomyśleliśmy dziesięć lat temu – mówi Janina Janica-Piechota z wilkowickiej Akcji Katolickiej. – Wkrótce okazało się, że możemy zrobić więcej dla parafii i dla gminy.

– Na początku października pojechaliśmy do Zakrzowa na nasz dzień skupienia, poprzedzający obchody jubileuszu 10-lecia – mówi Janina Janica-Piechota. – Prowadzący, ks. Piotr Bączek, mówił nam o umiejętności łączenia dwóch światów: ludzkiego i Boskiego. Członek Akcji Katolickiej potrzebuje dwóch skrzydeł: otwarcia na Boga i ukochania świata. Staramy się, by akcja i formacja równoważyły się w naszej codzienności.

Dla najmłodszych

– Zakładając tutejszy oddział Akcji Katolickiej, zauważyliśmy, iż większego zainteresowania nas, dorosłych wymagają najmłodszy. Wtedy też powstał pomysł organizowania dla nich półkolonii – mówi Janina Janica-Piechota.

Pierwsze półkolonie w parafii zorganizowano dla trzyletniej grupy dzieci w lutym 1998 r. Członkowie Akcji zabiegali o sponsorów, by zapewnić dzieciom jak najwięcej atrakcji. Nauczyciele społecznie podjęli się opieki nad dziećmi. W 2003 r. do współpracy udało się włączyć Urząd Gminy. Od tej pory aż 250 dzieci z całej gminy ma zapewnioną opiekę w czasie ferii i wakacji. Każda grupa tradycyjnie wyjeżdża do kina, na basen i uczestniczy w pielgrzymce do jednego z sanktuariów diecezji.



JANINA JANICA-PIECHOTA

– Początkowo w koloniach brały udział przede wszystkim dzieci z rodzin najuboższych. Potem zaczęliśmy zapraszać także dzieci naszych sponsorów. Zauważyliśmy, jak wiele się od siebie nawzajem uczą – dodają członkowie Akcji.

Kolonie wyzwoliły falę życzliwości także wśród parafian, którzy nie mają dzieci w wieku szkolnym. Wielu chciało sponzorować wypoczynek dzieci, proponowali różnoraką pomoc w organizacji wypoczynku. Do pomocy zaczęły się włączać miejscowe firmy, instytucje i banki.

– Żartujemy, że kiedy myślimy, iż nie mamy rady, pojawia się ktoś, kto dodaje skrzydeł – śmieje się pani Janina.

Także z myślą o najmłodszym pokoleniu Akcja zainicjowała kiermasze ciast, z których dochód przeznaczony jest na dożywianie dzieci w szkołach. Oddanych sprzymierzeńców Akcja znalazła w paniach z Koła Gospodyń Wiejskich.

Także z inicjatywy Akcji wilkowicka młodzież uczestniczy w spotkaniach integracyjnych z rówieśnikami z Rhede.

Wilkowicka wspólnota Akcji Katolickiej podczas jubileuszowego dnia skupienia w Zakrzowie

W tym roku po raz trzeci Akcja zaprosiła mieszkańców gminy do udziału w konkursie adwentowo-bożonarodzeniowym „Ocalić od zapomnienia”. Konkurs początkowo pomyślano jako wyzwanie dla

najmłodszych, by odkrywali tradycje i zwyczaje swojej miejscowości, dziś przerodził się w przedsięwzięcie dla wszystkich grup wiekowych.

Akcja i formacja

Członkowie Akcji zauważyli, że mogą pomóc także w innych dziedzinach życia parafialnego. Zajęli się dystrybucją prasy katolickiej – prowadzą sklepik przy kościele. Między innymi z ich inicjatywy cała parafia włączyła się w zbiórkę pieniędzy na montaż nowego nagłośnienia świątyni czy – w tym roku – odnowienie tabernakulum.

Akcji towarzyszy formacja – to zarówno comiesięczne spotkania poprzedzone Mszą św., jak i przygotowywanie rozważań podczas tradycyjnych nabożeństw roku liturgicznego czy organizowanie spotkań upamiętniających postać sługi Bożego Ja-

na Pawła II. Dzięki członkom Akcji w parafii na stałe wprowadzono nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

– Naszym pomysłem towarzyszy zrozumienie i życzliwość księdza proboszcza Franciszka Kuligi – mówią członkowie Akcji, liczącej 30 członków, którym dziś prezesuje Bożena Tobiasz. – Zawierzył temu, że nasza praca może być przydatna w parafii. Dzięki księdzu, mamy swoje pomieszczenie, w którym możemy organizować nasze spotkania i zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Parafialne uroczystości obchodów dziesięciolecia Akcji, w których udział zapowiedział także diecezjalny asystent AK ks. prof. Tadeusz Borutka, będą miały miejsce w sobotę 27 października. Początek – o 17.30 adoracją Najświętszego Sakramentu, o 18.00 – Msza św.

URSZULA ROGÓLSKA

MOIM ZDANIEM

KS. KAN. FRANCISZEK KULIGA, PROBOSZCZ PARAFII W WILKOWICACH

Modlitwa i czyn – to najkrótsza charakterystyka Akcji Katolickiej w naszej parafii. Dla nas, duszpasterzy, i dla całej wspólnoty ludzi zaangażowanych w życie Wilkowic, to wielka radość, że są tacy ludzie, którzy bezinteresownie i z godnym podziwem zapalem troszczyć się o rozwiązanie szeregu tutejszych problemów. To zarówno troska o sprawy materialne parafii, sprawy duchowe, jak i wielkie zaangażowanie na rzecz najmłodszego pokolenia z całej gminy, dla których członkowie Akcji organizują wakacyjny wypoczynek latem i zimą, a także zachęcają do udziału w najróżniejszych przedsięwzięciach w parafii i gminie.

